

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Środa, 8 maja 2013 r., godz.: 10:41

ECB będzie bardziej gołębi?

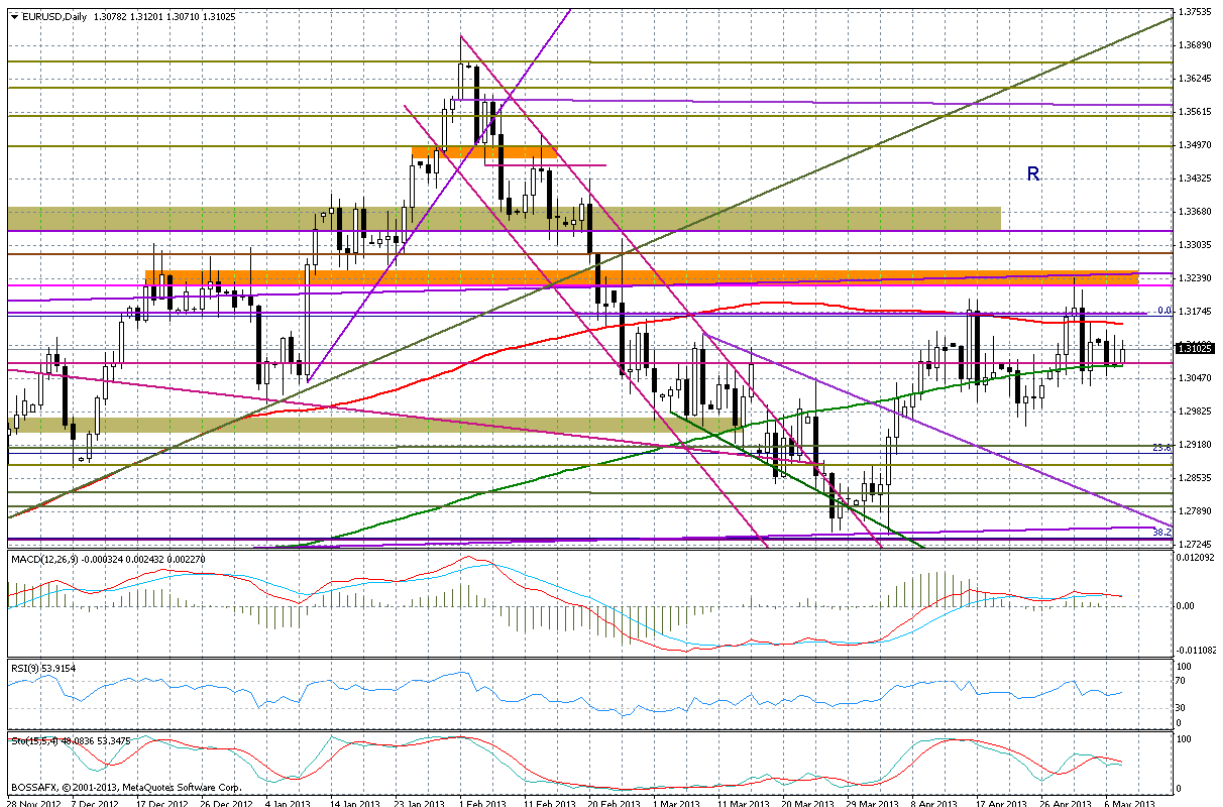
Dzisiejszy Die Welt spekuluje powołując się na własne źródła, że w Europejskim Banku Centralnym rozważany miałby być pomysł skupowania ABS-ów, czyli papierów opartych o ryzyko kredytowe z peryferyjnych krajów Eurolandu, tak aby ulżyć tamtejszym bankom. Rynek ABS od czasów kryzysu jest jednak martwy i po ostatnim posiedzeniu Mario Draghi zapowiedział, że rozważane są scenariusze przywrócenia ram jego normalnego funkcjonowania. Insynuacje niemieckiej prasy idą jednak znacznie dalej, co mogłoby wręcz sugerować, że w perspektywie kilkunastu miesięcy ECB w pośredni sposób zaangażowałby się w program QE. Gazeta twierdzi, że w banku centralnym znalazłaby się większość gotowa poprzeć ten pomysł i tradycyjnie już wspomina o potencjalnym oporze ze strony szefa Bundesbanku.

W długim okresie wątek ABS-ów w wydaniu ECB byłby dobrym pretekstem do realizacji kilkumiesięcznej formacji głowy i ramion, która jest coraz bardziej widoczna na wykresie EUR/USD. W każdym razie nie ważne co rzeczywiście zrobi ECB (bo opcji jest wiele), ale widać, że pomału odchodzi się tutaj od konserwatyizmu na rzecz bardziej nieszablonowych działań. Na razie ECB obniżył stopę referencyjną o 25 p.b., ale nie wyklucza kolejnych posunięć (w tym daje do zrozumienia, że byłby technicznie gotowy na wprowadzenie ujemnej stopy od depozytów). W grę wchodzi także dalsze modyfikacje w ramach programów LTRO, czy też poluzowanie kryteriów dla tzw. zabezpieczeń, jakie banki komercyjne muszą składać w banku centralnym, aby pożyczyć środki.

Opublikowane o godz. 4:00 dane z Chin nie stały się pretekstem do wzrostu nerwowości na rynkach, bo były lepsze od oczekiwań. Nadwyżka w handlu wzrosła w kwietniu do 18,16 mld USD, a eksport o 14,7 proc. r/r i import o 16,8 proc. r/r. Optymizmu nie starczyło jednak na długo, co pokazuje, że inwestorzy zdają się do końca nie wierzyć w rzeczywistą poprawę w chińskich danych.

Dzisiaj w kalendarzu uwagę przykują dane nt. niemieckiej produkcji przemysłowej za marzec o godz. 12:00. Po wczorajszych lepszych danych nt. zamówień w przemyśle, oczekiwania co do tej publikacji nieco wzrosły. Niemniej mediana rynku wciąż zakłada spadek o 0,1 proc. m/m, wobec 0,5 proc. m/m wzrostu w lutym.

Na wykresie EUR/USD nadal trwa męcząca konsolidacja wokół 1,31. Opór to nadal okolice 1,3130-35, a wsparcie można ulokować na 1,3060-75. Rynek czeka na poważniejszy impuls. Podobnie jest na BOSSA USD, który oddalił się od 69,10 pkt., których przełamanie byłoby pozytywnym sygnałem dla dolara na kolejne dni. Niemniej spadek EUR/USD to nadal scenariusz bazowy.



Wykres dzienny EUR/USD

Słowa szefa Banku Nowej Zelandii – Graeme Wheelera, iż NZD jest przewartościowany, a RBNZ przeprowadził już interwencję na rynku w celu osłabienia waluty – jakie padły podczas jego wystąpienia przed komisją parlamentarną, stały się pretekstem do wyraźniejszej przeceny NZD względem pozostałych walut. Do tej pory ostrzeżenia przed interwencją RBNZ na rynku traktowano wyłącznie werbalnie – teraz to się zmienia. Pytanie jednak, czy RBNZ nie rozpoczyna walki z wiatrakami – nawet, jeżeli RBNZ rzeczywiście sprzedawał walutę, to wpływ tych działań był niezauważalny. W dłuższym terminie trend mogłyby zmienić słabsze dane z Nowej Zelandii, lub pogorszenie się nastrojów na rynkach globalnych (sytuacja w Chinach), co ograniczyłoby spekulacje nt. alokacji kapitałów za sprawą ultra-liberalnej polityki prowadzonej przez Bank Japonii. Tylko, że wg. analizy technicznej proces odwracania długoterminowego trendu już się rozpoczął – mamy negatywne ujęcie na wskaźnikach, a do przełamania kluczowych 0,83 (linia trendu wzrostowego) jest coraz bliżej. W krótkim terminie kluczowe będą dane z rynku pracy, które poznamy w nocy o 0:45 (oczekuje się spadku stopy bezrobocia do 6,8 proc. i wzrostu zatrudnienia o 0,8 proc. m/m – dane za I kwartał).



Wykres dzienny NZD/USD

Opracował:**Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ****Nota prawna:**

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.